

# Cieszyn: pościg ulicami cieszyzna, włamania i kradzieże na Śląsku Cieszyńskim

Data publikacji: 10.04.2013 13:15

Ukradł paliwo, spowodował kolizję i nie zatrzymał się na policyjnej blokadzie. W bagażniku znaleziono narkotyki i koktajl mołotowa a to nie jedyne przestępstwa jakie ma na koncie zatrzymany przez cieszyńskich policjantów 29-latek z Hawierzowa.

□

Do kradzieży na stacji doszło w miniony weekend. Na jedną ze stacji paliw w Cieszynie podjechał kierowca audi na słowackich tablicach rejestracyjnych. Mężczyzna zatankował paliwo za ponad 200 złotych i nie płacąc odjechał ze stacji.

**- Dyżurny cieszyńskiej komendy po otrzymaniu zgłoszenia zarządził poszukiwania auta na terenie miasta oraz w całym powiecie. Chwilę później oficer dyżurny otrzymał kolejne zgłoszenie, że kierowca audi uciekając ze stacji spowodował kolizję drogową na Katowickiej. Nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy jadącemu mazdą i odjechał w kierunku centrum miasta. Dwaj dzielnicowi z cieszyńskiej komendy namierzili poszukiwany samochód na ulicy Zamkowej. Jechał od ulicy Michejdy w kierunku granicy wyprzedzając inne pojazdy. Stróże prawa szybko zablokowali mu drogę, ale kierujący nie zareagował na sygnał zatrzymania do kontroli i wjechał w boczną ulicę. Policjanci ruszyli za nim w pościg i chwilę później został zatrzymany** – relacjonuje Rafał Domagała oficer prasowy KPP w Cieszynie

W toku prowadzonych czynności policyjnych okazało się, że kierujący samochodem 29-letni obywatel Czech nie posiadał prawa jazdy, ponadto auto którym się poruszał było kradzione, podobnie jak słowackie tablice rejestracyjne. W trakcie przeszukania przy mieszkańcu Hawierzowa znaleziono narkotyki. Kiedy policjanci zajrzeli do bagażnika audi, zaskoczeni zostali widokiem znajdującego się wewnątrz koktajlu mołotowa... w bagażniku znajdowały się także kolejne tablice rejestracyjne. Mężczyzna trafił do aresztu a samochodów na policyjny parking

**- To nie jedyne przestępstwa jakie 29-letni mieszkaniec Hawierzowa ma na swoim koncie. Śledczy z wydziału kryminalnego komendy w Cieszynie udowodnili mu kilka włamań i kolejne kradzieże samochodów. W połowie stycznia dokonał włamania do sklepu w Ochabach Małych. Jego łupem padły pieniądze i laptop. Wartość strat oszacowano na kilka tysięcy złotych. Na początku lutego w Ustroniu skradł renaulta megane wraz z dokumentami. Wjechał nim na teren Czech gdzie później spowodował kolizję. Skradzione auto porzucił w stanie uszkodzonym. 10 lutego w Harbutowicach włamał się do sklepu. W tym celu posłużył się kradzionym u naszych południowych sąsiadów mercedesem. Wjechał nim do sklepu wyłamując drzwi, a następnie skradł metalową kasetkę z pieniędzmi powodując wielotysięczne straty. Złodziej uciekł z miejsca samochodem, którego porzucił w Międzywiciu w rejonie starej drogi nr 1. Dwa tygodnie temu w nocy ponownie włamał się do tego samego co w styczniu sklepu w Ochabach Małych. Tym razem skradł tylko pieniądze. Kryminalni przedstawili mu zarzuty, za które odpowie przed sądem** – wylicza gościnne występy Czecha Rafał Domagała

Zatrzymanemu grozi teraz nawet 10 lat więzienia.

(red)